

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, wtorek 25 kwietnia 1961 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 97 (3691)

Wyd. A

Nakład 55.530

Zbuntowani generałowie ultrasowscy w Algierii  
przygotowują się do inwazji na Metropolię

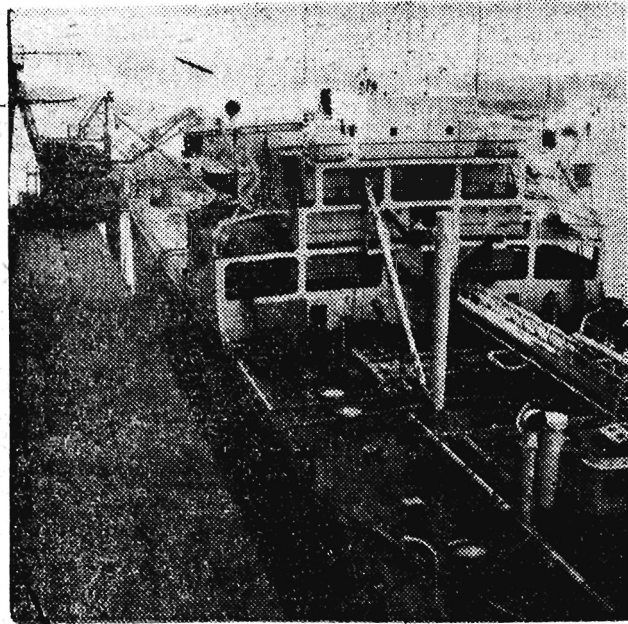
## Francja w obliczu faszystowskiego przewrotu. Naród francuski w gotowości do obrony Republiki

PARYŻ

Paryski korespondent PAP, Jan Gerhard donosi:

Niewiele osób spało w Paryżu i w całej Francji w nocy z niedzieli na poniedziałek. Kolejne przemówienia prezydenta de Gaulle'a i premiera Debre uświadomiły Francuzom powagę sytuacji. Po raz pierwszy też od bardzo długiego już czasu, rzeczy nazwane zostały prawie po imieniu. Francja jest w obliczu faszystowskiego przewrotu. Republice grozi najwyższe niebezpieczeństwo. Oczywiście nazywanie rzeczy po imieniu nie wystarczy. Toteż bezpośrednio po obu wystąpieniach, zwłaszcza po stwierdzeniu przez premiera Debre, że zbuntowani generałowie przygotowują się do natychmiastowej inwazji na Metropolię, głównym pytaniem, jakie nasunęło się

Największy statek w historii portu szczecińskiego



Dubler Eddie Constantine'a - bandyta

PARYŻ

Bohater wielu filmów gangsterskich Eddie Constantine będzie musiał postarać się o nowego dubiera. Człowiek, który dotychczas zastępował go przed kamerą filmową przy nakręcaniu szczególnie scen gangsterskich powędrował bowiem za kratki.

Zwykły urzędnik pocztowy Henri Corbineau nie zadawał się jedynie zastępowaniem „szlachetnego gangstera” przed kamerą filmową. W towarzystwie kolegi dokonał on napadu na samochód pocztowy i zabrał około 100 tys. franków. Na wzór swego słynnego sobowtóra, Corbineau trwonili pieniądze pełnymi garściami. Podczas próby ponownego napelnienia sakiewki poprzez kolejną napad bandycki, został aresztowany przez policję.

wszystkim, było: co konkretnie rząd zamierza uczynić, w jaki sposób i jakimi środkami chce stłumić rebelię faszystowską?

Niespokojna, pełna pogłoszek, ruchu, warkotu motorów samochodów i czołgów noc Paryża z niedzieli na poniedziałek, nie przyniosła na te pytania pełnej odpowiedzi. Niemniej jest faktem, że w różnych miejscach stolicy, m. in. przed Zgromadzeniem Narodowym, w pobliżu Pałacu Elizejskiego, na placu Concorde, przy lotniskach stały pojedyncze czołgi zandarmierii oraz wzmocnione patrole motocyklowe policji rezerwowej. Wzdłuż niektórych ulic ustawiono rzędem autobusy paryskie, z radiolozami policyjnymi na czele. Autobusy są przeznaczone do transportu ochotników. Ci ostatni zgłaszali się masowo przez całą noc do centralnych i związkowych, na posterunkach policji itd. Wer-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Partyjno-rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej przybyła do Polski

Warszawa powitała swych gości z braterską serdecznością

WARSZAWA

24 bm. na zaproszenie Komitetu Centralnego PZPR i rządu PRL, przybyła do Warszawy specjalnym pociągiem z Bukaresztu partyjno-rządowa delegacja Rumuńskiej Republiki Ludowej.

mi i barwami narodowymi Rumunii i Polski, kompania honorowa WP prezentuje broń. Orkiestra wojskowa gra hymny narodowe rumuński i polski.

Gheorghe Gheorghiu - Deja i pozostali członkowie delegacji witają: członkowie Biura Politycznego KC PZPR - I sekretarz KC PZPR - I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, I. Łoga - Sowiński, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski, Aleksander Zawadzki; prezes NK ZSL - Stefan Ignar, przewodniczący CK SD - Stanisław Kulczyński, sekretarz KC PZPR - Witold Jarosiński i Ryszard Strzelecki, wiceprezisi Rady Ministrów - Piotr Jaroszewicz, Zenon Nowak, Julian Tokarski i Eugeniusz Szyr, prezes NIK - Konstanty Dąbrowski, sekretarz Rady Państwa - Julian Horodecki, członek Rady Państwa, ministrowie, liczni członkowie KC PZPR, I sekretarz KW PZPR - Walenty Titkow, przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. st. Warszawy - Janusz Zarzycki, generalicja oraz liczne rzesze mieszkańców stolicy.



Gheorghe Gheorghiu - DEJ



Ion Gheorghe MAURER

### V Zjazd Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich

WARSZAWA

24 bm. rozpoczęły się w Domu Dziennikarza w Warszawie 2-dniowe obrady V Zjazdu Delegatów Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Na zjazd, w którym uczestniczyli wszyscy wojewódzkie oddziały Stowarzyszenia, przybyli: sekretarz KC PZPR - Witold Jarosiński, minister kultury i sztuki Tadeusz Galiński, sekretarz NK ZSL - Leon Janczak, wiceprzewodniczący CK SD - Włodzimierz Lechowicz, kierownik Biura Prasy KC PZPR - Artur Starewicz oraz przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zaw. Pracowników Książki, Prasy i Radia - Leon Onikimowski.

Obradom przewodniczy prezes oddziału warszawskiego SDP - A. Karaczewski. Materiały sprawozdawcze zostały uczestnikom Zjazdu doręczone wcześniej. Nawiał do nich w swoim wystąpieniu przewodniczący Prezydium ZG SDP - red. M. F. Rakowski, akcentując zasadnicze sprawy działalności Stowarzyszenia i Prezydium Zarządu Głównego. Następnie przemówienie poświęcone roli i zadaniom prasy polskiej w obecnym okresie wygłosił sekretarz KC PZPR W. JAROSIŃSKI.

Delegacji wysłuchali z kolei sprawozdań Głównej Komisji Rewizyjnej Stowarzyszenia i Naczelnego Sadu Dziennikarskiego oraz referatu Komisji Statutowej.

Nad referatem i sprawozdaniami rozpoczęła się dyskusja. Populudniwym obradom przewodniczył W. Lechowicz. 25 bm. dalszy ciąg obrad.

Na czele delegacji stoi I sekretarz Komitetu Centralnego Rumuńskiej Partii Robotniczej i przewodniczący Rady Państwa Rumuńskiej Republiki Ludowej - Gheorghe Gheorghiu-Dej. W skład delegacji wchodzi: Ion Gheorghe Maurer - członek Biura Politycznego KC RPR, przewodniczący Rady Ministrów RRL; Alexandru Birleadeanu - członek KC RPR, wiceprzewodniczący Rady Ministrów RRL; Gheorghe Gaston Marin - członek KC RPR, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania RRL; Aurel Malnasan - wiceminister spraw zagranicznych RRL oraz Dumitru Praporgescu - ambasador nadzwyczajny i pełnomocny RRL w Polsce.

Wraz z delegacją przybył ambasador PRL w Rumunii - Janusz Zambrowski.

Na granicy państwa w Zembrzydowicach delegację witali i towarzyszyli jej w podróży do Warszawy: członek Biura Politycznego KC PZPR - Stefan Jędrzychowski, zastępca przewodniczącego Rady Państwa - Bolesław Podedworny, a także dyrektor protokołu dyplomatycznego MSZ - amb. Jerzy Grudziński.

Gdy pociąg specjalny wiozący delegację wjeżdża punktualnie o godz. 9 na peron Dworca Głównego w Warszawie, który udekorowany jest powitalnymi transparenta-

### Pierwsze sesje nowo-wybranych rad narodowych

- ◆ W Stalowej Woli — „Złota księga wniosków”
- ◆ Rozwój powiatu — tematem obrad w Nisku

Wraz z 50 radnymi w pierwszej uroczystej sesji MRN w Stalowej Woli udział wzięli: radna WRN z tego okręgu Irena Kruczkowa, zastępca przewodniczącego WKFN dr Franciszek Błoński, członek egzekutywy KW PZPR tow. Mikołaj Ulanicki - członek Ogólnopolskiego Komitetu FJN, I sekretarz KM PZPR tow. Stanisław Chudzik, poseł na Sejm tow. inż. Kazimierz Kołwica i inni.

Wnioski wynikające dla działalności nowo wybranej rady z przebiegu kampanii wyborczej omówił w swym referacie przewodniczący MK FJN tow. Chudzik, podkreślając, iż wysoką frekwencją - 99,4 proc. głosujących w dniu wyborów, jak i szeroką akcją wyborczą czynu społeczeństwa Stalowej Woli dało wyraz głębokiego przywiązania do partii i władzy ludowej. W dyskusji nad referatem, w której w imieniu załogi Huty przemawiał naczelnny dyrektor Zakładów radny inż. Pabijan, w imieniu młodzieży Stalowej Woli Weronika Kądziołka, z ramienia ZZ radny Słuzak, z LK radna Brymora i inni wybiły się na plan pierwszy, problemy rozwoju socjalistycznego miasta w oparciu o szeroki wachlarz społecznych inicjatyw. O zadaniach MRN w Stalowej Woli mówił

(Ciąg dalszy na str. 2)

### Podziękowania J. Cyrankiewicza za życzenia urodzinowe

Wszystkim, którzy z okazji 50 rocznicy moich urodzin przestali mi życzenia: załogom zakładów pracy, instytucjom i organizacjom społecznym, szkołom i młodzieży oraz osobom prywatnym składam bardzo serdeczne podziękowania.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

Już ok. 26 tys. km przebyli kolarze na trasach Wyścigu Pokoju — czytaj na str. 2

### PIHM zapowiada na maj korzystną dla rolnictwa pogodę

WARSZAWA

Korzystna dla rolników pogoda zapowiada się na maj. Zdaniem synoptyków PIHM w miesiącu tym średnia temperatura wahać się będzie w granicach ok. 13 stopni. Występować też mają przelotne opady deszczu. Takiej właśnie pogody życzą sobie rolnicy. Będzie ona miała - jeżeli naturalnie prognoza się sprawdzi - bardzo dodatni wpływ na tegoroczne plony zarówno zboż jak też roślin okopowych i traw.

Szczególne pocieszenie dla rolników jest zapowiedź PIHM, że w maju nie przewiduje się większych i nagłych zmian temperatury. W pierwszej dekadzie miesiąca spodziewana jest temperatura w pobliżu tzw. normy, a więc ok. 18 stopni w dzień i ok. 6 stopni nocy oraz możliwe opady deszczu przy wiatrach zachodnich, przeważnie umiarkowanych lub stałych.

### CIEKAWOSTKA

ODSZKODOWANIE KTÓRE NIE ZOSTANIE WYPŁACONE

## DNIA

Jeden z sądów londyńskich przyznał 21-letniej Angielce Maureen Mason odszkodowanie w wysokości 1.600

funtów szterlingów za obrażenia odniesione w wypadku samochodowym. Odszkodowanie to ma jej wypłacić... jej własny narzeczony. Po zakończeniu procesu poszkodowana oświadczyła z uśmiechem, iż nie będzie zbyt srogo egzekwować owej sumy od skazanego, ponieważ w najbliższych tygodniach ma odbyć się ich ślub.



# Naród francuski w gotowości do obrony Republiki

(Ciąg dalszy ze str. 1)

bunek ochotników nie był jednak zorganizowany. Nikt nie potrafił im powiedzieć, w jaki sposób mają się zmobilizować. Jedyne ci spośród ochotników, którzy dotarli do ministra spraw wewnętrznych — było ich kilkuset poinformowanych przez organizację akcji robotniczej UNR — otrzymali mandury, ale nie wydano im broni. Wysłuchali tylko przemówienia ministra stanu Andre Malraux, który wezwał ich do obrony Republiki zapewnijając, iż broń dostaną „w odpowiednim czasie” i mają pozostawać „w gotowości”.

W tym samym czasie czolgi zandarmierii — stare „Shermany” z demobilu powojennego zajęły stanowiska na moście Saint-Cloud u wylotu autostrady zachodniej. Nad ranem drobna ta jednostka, złożona z pięciu wozów bojowych, przesuwała się do centrum miasta zwiększona o dwa samochody pancerne. Ulicami przesuwali się też granatowe samochody policyjne i radiowoz. Na lotniskach paryskich — Orly i Le Bourget — oraz na lotniskach wojskowych w okolicach miasta przystąpiono po północy do blokowania pasów startowych, aby uniemożliwić wszelkie lądowanie ewentualnemu napastnikowi. Na pasach startowych ustawiono samochody ciężarowe. Już nad ranem w niektórych miejscach ustawiono na pasach startowych ładunki wybuchowe. Według informacji napływających z innych miejscowości, to samo uczyniono na wszystkich lotniskach francuskich. Oczywiście wszelki ruch lotniczy został przerwany. W poniedziałek rano komunikacja lotnicza została przywrócona. Te bardzo powściągliwe i jak gdyby wstydliwie podej-

rowane przygotowania do odparcia inwazji zbuntowanych wojsk są jednak marginalną sprawą w porównaniu z prawdziwym zrywem republikańskim wśród mas ludowych Francji. Przez całą noc ulicami przedmieść Saint Denis, Gennevilliers, Bedarieux, Sartrouville i in. przeciągały pochody robotników. Odbływały się wiece i zebrania, których podstawowym hasłem było: „faszizm nie przejdzie”. Wszędzie odczytywano też apel Francuskiej Partii Komunistycznej, podkreślający powagę sytuacji i wzywający do czujności i mobilizacji przeciwko siłom faszystwu.

Podobne apele wydały wszystkie organizacje związkowe z potężną Powszechną Konfederacją Pracy (CGT) i Chrześcijańskimi Związkami Zawodowymi (CFTC) na czele. Zjednoczona Partia Socjalistyczna (PSU) stawia wręcz sprawę natychmiastowego utworzenia milicji robotniczej kontrolowanej przez związki zawodowe i organizacje demokratyczne. Francuska Partia Komunistyczna i organizacje młodzieży komunistycznej wzywają żołnierzy do odmówienia posłuszeństwa zbuntowanym dowódcom ultrasoskim.

W rezultacie francuskie masy pracujące są zmobilizowane, gotowe do jak najdalej idących poświęceń i ofiarności, ale nie posiadają broni. Nie wydano jej nawet ochotnikom z szeregów UNR.

Przez całą noc krążyły pogłoski o rychłym lądowaniu spadochroniarzy z Algierii. Ostatnia z tych pogłosek została nadana przez radio o godz. 5.30 w poniedziałek, po czym w godzinę później została odwołana.

Spadochroniarze nie wylądowali więc i w poniedziałek rano, po niespokojnej bezsennej nocy ulice Paryża przybrały zupełnie normalny wygląd. Tłumy ludzi spieszą do pracy, samochody zakładów oczyszczania miasta krążą po ulicach zbierając śmieci, kupyki ziewają otwierając sklepy, jak gdyby wszystko, co działo się tej nocy, było zwykłym snem.

Pucz faszystowski w Algierii jest jednak faktem i zarówno szary człowiek we Francji, jak i obserwatorzy polityczni zadają sobie pytanie: co dalej?

Na razie faszystowska gangrena trwa i siły reakcji przyczajone są do skoku. Jest wiele znaków zapowiadających, że spadochroniarzy nie ma być połączonych z jakimś zamachem stanu w samej Metropoli. Nikt nie potrafi odpowiedzieć, jak wygląda problem lojalności policji i zandarmierii wobec legalnych władz. Są to jedyne zbrojne formacje we Francji, gdyż cała właściwa armia znajduje się w Algierii, a nieliczne oddziały wojskowe w Niemczech zachodnich znane są od dawna ze swych proultasowskich sympatii. Rzecz charakterystyczna, że de Gaulle nie sprowadza tych wojsk do Francji.

Faszystowscy buntownicy mają w swych rękach całą Algierię. Jest wątpliwe, czy tego typu awanturnicy zdolają się zatrzymać w połowie drogi. Niebezpieczeństwo jest bardzo duże. W nocy z niedzieli na poniedziałek faszy-

ści nie lądowali może dlatego, że w Metropoli nie wybuchł przygotowany spisek, który miał poprzeć lądowanie, może z innych powodów. Niebezpieczeństwo trwa i tylko jedno działanie całego narodu francuskiego z klasą robotniczą na czele może to niebezpieczeństwo odeprzeć. Naród francuski stoi z pewnością przed wielkim egzaminem dziejowym.

**PARYŻ**  
Pierwsze depesze AFP ze sprawozdaniami ze strajku proklamowanego na godzinie 16 GMT stwierdzają, że 10 milionów pracowników na terenie całej Francji porzuciło w tym samym momencie pracę na znak protestu przeciw rebelii faszystowskiej w Algierii i równocześnie przestrogi, że naród francuski zdecydowany jest bronić Republiki i demokracji.

Agencja France Presse podkreśla, że po raz pierwszy w historii Francji zanotowano tak potężny strajk polityczny.



## Pierwsze sesje nowo wybranych rad narodowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)

Przewodniczącemu Woj. Komitetu FJN dr Błoński, życząc jak najlepszych wyników radnym i prezydium w nowej kadencji. W wyniku tajnego głosowania przewodniczącym Prezydium MRN Stalowa Wola wybrany został wieloletni działacz partii tow. Marian Rożek, dotychczasowy kierownik Wydziału w Hucie, zastępcą przewodniczącego ponownie Fr. Hirsz, sekretarzem — A. Kozak. Dokonano również wyboru członków Prezydium oraz wyłoniono 10 sta-

## Na początku maja — konferencja „na szczycie” państw afrykańskich

**LONDYN**  
3 maja rozpoczyna się w Monrovi (Liberia) obrady pierwszej konferencji „na szczycie” krajów afrykańskich z udziałem szefów państw. Akces zgłosiło już 29 spośród ogólnej liczby 27 niezależnych krajów Afryki. Organizatorami konferencji są: Liberia, Republika Kamerunu, Gwinea, Wybrzeże Kości Słoniowej, Mali, Nigeria i Togo. Jednym z głównych celów konferencji jest uzgodnienie, lub przynajmniej zbliżenie poglądów na temat sytuacji politycznej w Kongo, niepodległości Mauretanii oraz uznania rządu Chin Ludowych.

## Trzeci tydzień procesu Eichmanna

**JEROZOLIMA**  
Kapitan policji Izraela Avner Less, który kierował przesłuchaniami Eichmanna w areszcie śledczym, przedłożył sądowi — po wznowieniu rozprawy w poniedziałek — „wspomnienia” oskarżonego napisane w czasie ośmiomiesięcznego dochodzenia. Less wyjaśnił, że Eichmann na 127 stronach oma-

wia swe kontakty z czołowymi osobistościami reżimu hitlerowskiego. „Wspomnienia” stanowią uzupełnienie zeznań Eichmanna nagranych na 77 taśmach magnetofonowych.  
Less przedstawił też sądowi pozycje kierowanego przez Eichmanna wydziału gestapo „A-4-4” w Głównym Urzędzie Bezpieczeństwa Rze-

## Wspólny apel ZSRR i W. Brytanii o zaprzestanie ognia w Laosie

**DELHI**  
W poniedziałek, 24 bm. o godzinie 16 czasu miejscowego, ambasadorzy Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii spotkali się z premierem Nehru w jego gabinecie w gmachu parlamentu i zakomunikowali mu, iż ich rządy wydały wspólny apel o zaprzestanie ognia w Laosie.

Rząd Indii, jako przewodniczący Międzynarodowej Komisji Nadzoru i Kontroli zaprosi obecnie do Delhi członków tej komisji. Zbierze się ona, gdy tylko przedstawiciele uczestniczących w niej krajów przybędą do stolicy Indii.

Termin zwolnienia międzynarodowej konferencji w sprawie Laosu wyznaczono na 12 maja w Genewie.

## Z pobytu w Polsce partyjno-rządowej delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej

(Ciąg dalszy ze str. 1)

cu ukazuje się W. Gomułka, G. Gheorghiu-Dej i pozostali członkowie delegacji, zrywa się burza oklasków i serdecznych powitalnych okrzyków. Władysław Gomułka a następnie GHEORGHE GHEORGHIU-DEJ wygłaszają przemówienia powitalne, które zebrani przyjmują serdecznymi oklaskami i owacjami na cześć przyjaźni polsko-rumuńskiej.

Po przemówieniach goście udają się do swej rezydencji. W pierwszym otwartym samochodzie zajmuje miejsce Gheorghiu-Dej w towarzysztwie Władysława Gomułka i Aleksandra Zawadzkiego. Kolumna aut w honorowej eskorcie motocyklistów w białych kaskach rusza powoli w drogę do Belwederu. Na całej trasie przejazdu udekorowanej barwami narodowymi Rumunii i Polski oraz transparentami, delegację witają tłumy mieszkańców Warszawy. Raz po raz wznoszą się okrzyki na cześć gości. Kolumna wozów przejeżdża przez

pl. Zawiszy, ul. Koszykowa, MDM, pl. Zbawiciela, al. Wyzwolenia i al. Ujazdowska. Wszędzie na chodnikach — głowa przy głowie. Wszędzie powitalne pozdrowienia i okrzyki. Do otwartego samochodu syją się całe nareczki kwiatów. Około 200 tys. mieszkańców Warszawy wyległo na ulice, by pozdrowić członków delegacji.

Warszawa powitała swych rumuńskich gości z braterską serdecznością.

## WARSZAWA

W godzinach przedpołudniowych 24 bm. przewodniczący partyjno-rządowej delegacji Rumuńskiej Republiki Ludowej, Gheorghiu-Dej, I sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej i przewodniczący Rady Państwa RRL oraz członkowie delegacji: Ion Gheorghiu Maurer — członek Biura Politycznego KC RPR, prezes Rady Ministrów RRL; Alexandru Birladeanu — członek KC RPR, wiceprezes Rady Ministrów RRL; Gheorghiu Gaston Marin, członek KC RPR, przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania RRL; Aurel Malan — wiceminister spraw zagranicznych RRL oraz prof. Dumitru Praporgescu — ambasador pełnomocny i nadzwyczajny RRL w Polsce złożyli wizytę i sekretarzowi KC PZPR Władysławowi Gomułce, przewodniczącemu Rady Państwa PRL Aleksandrowi Zawadzkiemu i przewodniczącemu Biura Politycznego PRL Józefowi Cyrankiewiczowi.

W czasie wizyty ze strony polskiej obecni byli członkowie Biura Politycznego KC PZPR: Stefan Jędrzejchowski, Zenon Kliszko, Ignacy Łoga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Roman Zambrowski oraz sekretarz KC — Ryszard Strzelecki. Obecny był również wiceminister spraw zagranicznych Marian Nassekowski oraz ambasador nadzwyczajny i pełnomocny PRL w Rumunii Janusz Zambrowski.

Wizyta upłynęła w przyjaźni i serdecznej atmosferze.

## Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze” w Szwecji

**SZTOKHOLM**  
W dniu 24 kwietnia w wieczornych godzinach ramowych do portu w Göteborgu zawiał statek „Mazowsze”, na pokładzie którego przybył na występ do krajów skandynawskich Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. „Mazowsze” wystąpi w Göteborgu, a następnie w Oslo i Kopenhadze, skąd wraca do Szwecji i wystąpi 2 maja w Malmoe, a 4, 5 i 6 maja — w Sztokholmie.

## Już ok. 26 tys. km przebyli kolarze na trasach Wyścigu Pokoju

1 maja już po raz 14 amatorscy kolarze wyścigu Pokoju wyruszyli na trasę Wyścigu Pokoju. A oto kilka ciekawostek z historii tej tradycyjnej imprezy „Trybuna Ludu”. „Neues Deutschland” i „Rudeho Pravda”. Dotychczas uczestnicy Wyścigu Pokoju przejechali łącznie w 13 wyścigach 25.962 km.

Tegoroczna trasa będzie najdłuższą z dotychczasowych i wyniesie 2.369 km, z czego na terenach Polski 832 km, w NRD — 897 km i w CSRR — 640 km.

Na 13 rozegranych dotychczas wyścigach zlożyło się 150 etapów. Pod względem liczby zwycięstw drużynowych prowadzi dotychczas Czechosłowacja, mająca ich aż 30, głównie jednak dzięki świetnej jeździe kolarzy tego kraju w pierwszych wyścigach. Od ubiegłego roku na drugie miejsce wysunęła się drużyna NRD — 24 zwycięstwa, z czego aż połowa przypadła na ubiegłoroczny wyścig, na trzecim miejscu znajduje się Polska — 22 zwycięstwa.

Również w zwycięstwach indywidualnych prowadzi reprezentant CSRR. Jest nim słynny Vesely, który jako pierwszy meldował się na metach etapowych 16 razy. Z kolarzy, którzy w bieżącym roku startować będą na trasie Warszawa — Berlin — Praga, najwięcej zwycięstw odniósł Niemiec Schur — 3, a następnie jego rodacy Adler — 5 i Weisleder — 4. Cztery zwycięstwa ma już w wyścigu pokoju także Stanisław Królak, a mistrz olimpijski, kolarz radziecki — Kapitow — 3 zwycięstwa.

Na tegorocznej trasie walczyć będzie aż czterech dotychczasowych zwycięzców w ogólnej klasyfikacji Wyścigu Pokoju. Są to: Schur — zwycięzca z lat 1955 i 1959, Królak, który triumfował w 1956 r., Bułgar Christow i Niemiec Hagen, triumfator ubiegłoroczny.

**Z LAOSU**  
Na obszarach kontrolowanych przez legalne władze Laosu pokojowe życie odzyskuje swoje prawa.  
Na zdjęciu: Na targu — PHONG — SAVAN.  
FOT — CAF

## Fidel Castro wezwał naród kubański do czujności

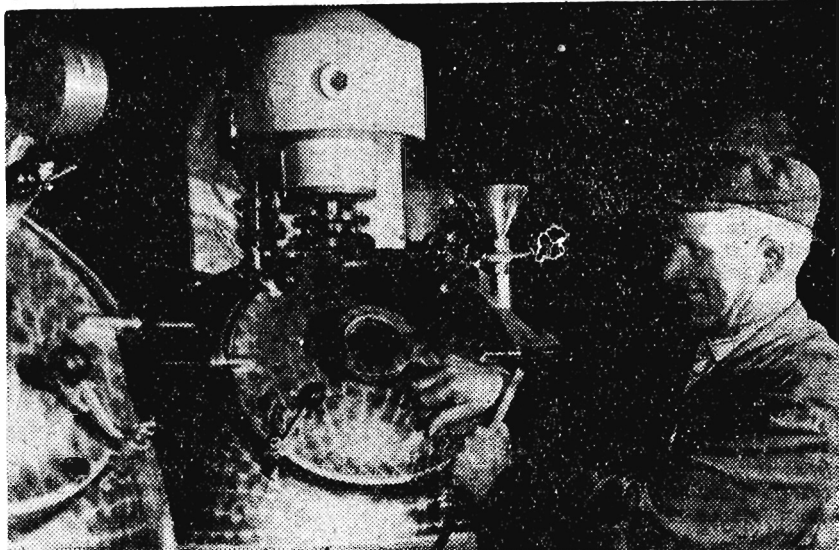
**NOWY JORK**  
Premier Kuby Fidel Castro wygłosił w niedzielę w godzinach wieczornych (czasu warszawskiego) przemówienie transmitowane przez telewizję hawajską. W przemówieniu tym premier Castro poruszył szereg zagadnień związanych z sytuacją wewnętrzną i gospodarczą kraju, a następnie przeszedł do omówienia ostatniej inwazji na Kubę, inspirowanej i popieranej przez Stany Zjednoczone. Podkreślił on fakt, iż inwazja została odparta w ciągu 72 godzin, i stwierdził, że cały świat popiera rząd kubański przeciwko Stanom Zjednoczonym.  
Po klęsce pośredniej agresji przeciwko Kubie pozostaje jednak niebezpieczeństwo agresji bezpośredniej — oświadczył premier. Jeśli imperializm amerykański postanowiłby zaatakować Kubę, odeprze ona agresję z o wiele większą energią niż to sobie wyobrażają Amerykanie.  
Nieudana inwazja na Kubę — powiedział dalej premier — kosztowała Stany Zjednoczone utratę prestiżu. Wyrzili on nadzieję, iż nie popólnia one jeszcze jednego błędu, który kosztowałby je nie tylko utratę prestiżu, lecz również samą ich egzystencję.  
Wezwał on naród kubański, aby po zwycięstwie i odparciu inwazji nie spoczywał na laurach, lecz skoncentrował wszystkie swe siły dla obrony kraju i dla zachowania pokoju na świecie.

## Trzeci tydzień procesu Eichmanna

Kapitan policji Izraela Avner Less, który kierował przesłuchaniami Eichmanna w areszcie śledczym, przedłożył sądowi — po wznowieniu rozprawy w poniedziałek — „wspomnienia” oskarżonego napisane w czasie ośmiomiesięcznego dochodzenia. Less wyjaśnił, że Eichmann na 127 stronach oma-



# Na eksport do Związku Radzieckiego



Pleszewska Fabryka Urządzeń Przemysłu Spożywczego produkuje maszyny i urządzenia dla przemysłu spożywczego i chemicznego i takie jak: autoklawy, wanny pasteryzacyjne, kolumny rektyfikacyjne, wyparki próżniowe do produkcji dżemów i marmolad, kotły do gotowania soków itd. Część wyrobów fabryki (głównie wyparki próżniowe), przeznaczona jest na eksport do Związku Radzieckiego.

CAF - fot. Stasiak

**20** KWIETNIA 1961 r. Wrocław. Punktualnie o godz. 11 rozpoczyna się plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. Oprócz członków TRZZ z całego województwa przybyli na posiedzenie przedstawiciele KW partii, miejscowych władz, organizacji społecznych i młodzieżowych, placówek o charakterze kulturalno - oświatowym, handlowym, gospodarczym, prasy, radia i agencji prasowych. Dużą grupę stanowi delegacja TRZZ z Rzeszowa. Tematem zasadniczym posiedzenia jest nawiazanie współpracy i wymiana doświadczeń pomiędzy województwem wrocławskim i rzeszowskim.

Nie przypadkowo zresztą odbywają się te „zaślubiny”. Warto wspomnieć choćby o tarnobrzeskiej siarce i wroc-

## »Zaślubiny«

ławskiej miedzi. Dwa duże odkrycia ostatnich lat — dwie duże inwestycje o podobnym charakterze. Podobne problemy mogą się stać płaszczyzną znalezienia wspólnego języka w niejednej sprawie.

Wspólne zainteresowania środowisk inteligencji technicznej, wspólne rozmowy, ścisła więź, wymiana doświadczeń — oto czynniki, które mogą dać w końcowym rozrachunku pożądany efekt. Spodziewać się po nich należy nowych usprawnień procesów produkcyjnych. Piękny pole do działania mają tutaj odpowiednie komórki NOT.

Osobny rozdział, to rolnictwo. Postawiona na wyższym poziomie organizacja rolnictwa w województwie wrocławskim, a co się z tym wiąże — osiągnięcie wyższych plonów, może się stać poważnym bodźcem dla naszych rolników. Zwłaszcza formy i metody pracy wrocławskich PGR stwarzają pokaźną propozycję dla przeniesienia ich na nasz teren. Oczywiście w tej wymianie doświadczeń nie musimy przybierać postawy „ubogiego krewnego”. W zamian możemy „sprzedać” Wrocławowi wysokie osiągnięcia i doświadczenia naszych zakładów warzywniczych...

Tutaj mógłby ktoś spytać: „Czy do tego wszystkiego potrzebna jest aż oficjalna umowa o współpracy województw?” Oczywiście — nie! Ale jakiś oficjalny akt nazwania współpracy wspólnych kontaktów, współpraca usankcjonowana dokumentem — nie tylko stwarza te warunki, ale również zobowiązuje do tych obopólnych kontaktów, mogących, rzecz zrozumiem, dać wiele korzyści. A o to przecież chodzi.

Chodzi więc o więź jak najbardziej ścisłą, a jednocześnie obejmującą jak najszerszy krąg środowisk o dużej rozpiętości zainteresowań. Niech więc nasze zakłady przemysłowe „żeńią się” ze swoimi odpowiednikami w woj. wrocławskim. Niech rzeszowski PTK organizuje atrakcyjne wycieczki na piękną ziemię dolnośląską, a

chętnie przyjadą do naszych Bieszczadów. Niech nasi harcerze obozują w Karkonoszach. My znajdziemy wiele pięknych zakątków na obozowiska dla młodzieży wrocławskiej. Niech ZMS-owcy z Wrocławia podzielią się swoimi doświadczeniami w prowadzeniu klubów młodzieżowych ze swoimi kolegami, podziękującymi podobne przedsięwzięcia w województwie rzeszowskim. Niech wreszcie wrocławianie poznają nasz piękny rzeszowski region poprzez koncerty naszych zespołów na tamtejszym terenie. My z przyjemnością obejrzymy najlepsze zespoły dolnośląskie...

Pierwsze kontakty zostały już nawiązane. Na wspomnianym posiedzeniu plenarnym TRZZ, mówiono o nich bardzo dużo. O tym jak bardzo wrocławianie zainteresowani są w nawiązaniu z nami współpracą, czy jak to się mówiło: kooperacji, jak ścisłe powiązanie łączy ich z ziemią rzeszowską — świadczą nie tylko wystąpienia dyskusyjantów, ale również kuluarowe rozmowy w przerwach posiedzenia. Rozmawiałem np. z sekretarzem propagandy KW PZPR we Wrocławiu Romanem Werflem. Dopływał o Przemysławie, o przemyskiej parowozowni, o starych działaczach KPP, z którymi był kiedyś w ścisłym kontakcie. Obradom przewodniczył rodak pochodzący z Jarosławia (obecnie dyrektor wrocławskiej teleostacji), a urzędniczka rozdająca brokci na obiad wyprzedzała czy rzeszowski Urząd Stanu Cywilnego, w którym kilkanaście lat temu brała ślub, znajduje się jeszcze w tym samym miejscu. Słowem — co krok spotykaliśmy we Wrocławiu ludzi, dla których Rzeszów nie jest jakąś tam ziemią nieznaną. Było to dla nas dobrym prognostykiem, że nawiązana właśnie współpraca wyda kiedyś piękne i dobre owoce.

Po zakończeniu posiedzenia plenarnego przedstawiciele Rzeszowa odbyli kilkanaście spotkań w mniejszych „grupach „branzowych”, na których omówiono wstępne, ale konkretne poczynania zapoczątkowanej akcji. Akcji, jakich nigdy nie jest za wiele, jeśli chodzi o więź ziem zachodnich i północnych z ma-

ADAM PERŁOWSKI

(Ciąg dalszy na str. 4)

# Zainteresowanie i szacunek dla Polski

(OD STAŁEGO KORESPONDENTA AR W MOSKWIE)

**C**ZYM MIERZYĆ zainteresowanie Polską i jej problemami w ZSRR? Czy tym na przykład, że przeciętna miesięczna ilość poświęconych Polsce pozycji w prasie radzieckiej wzrosła z około 120 w 1960 roku do około 220 w roku bieżącym? Czy tym, że pewnego dnia organ KC Partii Komunistycznej dalekiego Tadżykistanu „Komunist Tadżykistanu” bez żadnej specjalnej „okazji” (np. jakiejś rocznicy) zwrócił się do odpowiedniej placówki polskiej w Moskwie o wyczerpujący artykuł na temat osiągnięć Polski Ludowej? Czy faktem, że na licznych w ostatnich okresie spotkaniach pracowników politycznych naszej ambasady w Moskwie z dziennikarzami radzieckimi, z załogami lub aktywem zakładów pracy i wyższych uczelni zadawane przez słuchaczy pytania są coraz bardziej konkretne, wnikliwe, sięgające w głąb problematyki życia polskiego? Czy wreszcie np. tym, że niedawno jeden z tradycyjnie tu urządzanych czwartków literackich popularnej moskiewskiej popołudniówki — „Wieczornej Moskwy” — poświęcony był filmowi polskiemu?

Nie sądzę, by można było dać odpowiedź na tak sformułowane pytanie: czym mierzyć? Wydaje się jednak, że jest ważną rzeczą uświadomić sobie samego faktu. A może właśnie sprzyjać, ku temu okazją jest właśnie rocznica — że w ZSRR, w tym kraju w którym specyficzną jest trylacja spraw z wielkiego współczesnego świata, zainteresowanie sprawami polskimi

mi nieustannie rośnie, to po pierwsze. A po drugie — że szczególnie jest charakter tego zainteresowania; że staje się ono, jak wspominałem, coraz głębsze; że ludziami, interesującymi się Polską, nie wystarcza już ogólna o niej wiadomość, że pragną znać i jej sukcesy, i trudności, i najbardziej skomplikowane sprawy na nieprostej drodze naszego życia.

Radzieccy słuchacze wyglądają na tym odczytów na temat polskiej wiedz od dawna, że kraj nasz popiera w pełni pokojową politykę ZSRR. Ale interesuje ich też w coraz większym stopniu specyficznie polski wkład w politykę zagraniczną naszego obozu, interesują ich w szczególności stosunki między naszym krajem a NRF. Interesuje ich nagromadzona w naszym kraju wiedza o współczesnym imperializmie niemieckim, o rewizjonizmie NRF, o wkładzie polskiej myśli politycznej do międzynarodowej dyskusji na temat odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Radzieccy uczestnicy polskiego spotkania interesują się naszymi problemami wewnętrznymi: stosunki między kościołem a państwem, drogi rozwojowe naszego rolnictwa i inne. Przy czym zainteresowaniu temu towarzyszy i zyczliwość, i rzetelność, i chęć jak najlepszego zrozumienia złożoności naszych spraw.

Interesuje też ludzi radzieckich nasz dzień powszedni, od np. warszawskiego tzw. w swoim czasie „osiedla bezdomnych kochanków”, poprzez kluby Międzynarodowej Prasy i Książki — do książeczek docelowych PKO; od kwestii wysokości płac i podatków poprzez nakłady prasy i sposoby jej upowszechniania do poziomu polskiego sportu.

CEKOP zakład, który je produkuje, a jeszcze ściślej — jedna skromna „nitka” w istniejącym już większym zakładzie. Wtedy po raz pierwszy przejawia się wyraźniej niż kiedykolwiek przedtem ewolucja gospodarczych stosunków między naszymi krajami, ewolucja od pomocy udzielanej Polsce do współpracy gospodarczej. Dziś istnieje już nie tylko „nitka”, ale jeden gotowy, pełny zakład tychże betonów, a szereg innych jest w budowie. „Z drugiej strony przyjaciele polscy dzielą się z nami po bratersku swymi osiągnięciami” — stwierdził w Moskwie na akademii z okazji 15 rocznicy Układu Polsko - Radzieckiego prelegent radziecki po omówieniu różnorodnych ważnych form pomocy ZSRR dla naszego kraju i wspomniany przy tym i o polskich cukrowniach, o polskich stawkach, transporcie kolejowym dostarczającym ZSRR itd.

Gdy jednak — trzeba i o tym przy tej okazji powiedzieć — mówić na ten temat z tutejszymi polskimi przedstawicielami gospodarczymi, ich wypowiedzi, obok rozumiałego optymizmu, nie są wolne od pewnych trosk. Polska myśl techniczna weszła na tutejszy rynek. Polskie produkty, polskie gotowe obiekty są tu wielce cenione, polscy fachowcy tak samo, i to jest, oczywiście, wielce pocieszające. Czy jednak nadążymy za tempem tego kraju, tempem jego własnego postępu technicznego, jego niezwykle szybkiej modernizacji procesów produkcyjnych, i co za tym idzie, co jest rzeczą zupełnie naturalną, tempem wzrostu jego wymagań wobec partnerów?

## Wystawcy z 58 krajów na XXX MTP

Tegoroczne jubileuszowe Międzynarodowe Targi Poznańskie zapowiadają się niezwykle okazale.

Udział w XXX MTP, odbywających się od 11—25. VI. br. zgłosił wystawcy z 58 krajów wszystkich kontynentów. W ubiegłorocznych Targach uczestniczyło — łącznie z Polską — 56 krajów.

Z kolektywną ekspozycją wystąpią 34 kraje, czyli o 6 więcej niż w ubiegłym roku. Tak wysokiego udziału kolektywów wystawowych nie notują żadne międzynarodowe targi.

## Uśmiech 1 Maja

Listonosza przynoszącego list, kartkę od bliskich nam i drogich, zawsze witamy serdecznym uśmiechem. W wielu krajach wysyłanie kartek z miłym pozdrowieniem 1-majowym jest już wtulotletnią tradycją. Zwyczaj ten coraz bardziej staje się i u nas popularnym. Zgodnie do kiosków i zobaczcie jak pięknym zbiorem okolicznościowych kartek dysponuje „Ruch”. I zapewne Wam rozjaśni się twarz i uradowie serce, kiedy od swoich bliskich otrzymacie w dniu międzynarodowego święta kartkę z uśmiechem 1 Maja.

Li P. S. Autorem jednego cyklu barwnych pocztówek jest Antoni Uniechowski, znany ilustrator książek i bajek, a innego cyklu Zbigniew Geppert.

## Owocna współpraca naukowo-techniczna

Rozwój polsko-rumuńskiej współpracy naukowo-technicznej datuje się od roku 1951. Od tego czasu wymienione zostały następujące ilości dokumentacji technicznej: Polska przekazała Rumunii 144 dokumentacje, natomiast Rumunia Polsce — 44 dokumentacje. O ile w zakresie dokumentacji świadczenia Polski na rzecz Rumunii są większe niż rumuńskie dla

nas, o tyle w dziedzinie wymiany specjalistów sytuacja przedstawia się odwrotnie. W Polsce przebywało w omawianym okresie na 48 praktykach około 90 specjalistów, natomiast Rumunia udzieliła 92 praktyk dla 250 naszych fachowców. Niezależnie od tego zrealizowano 33 uchwały w sprawie wymiany praktyk specjalistycznych, połączonych z wybo-

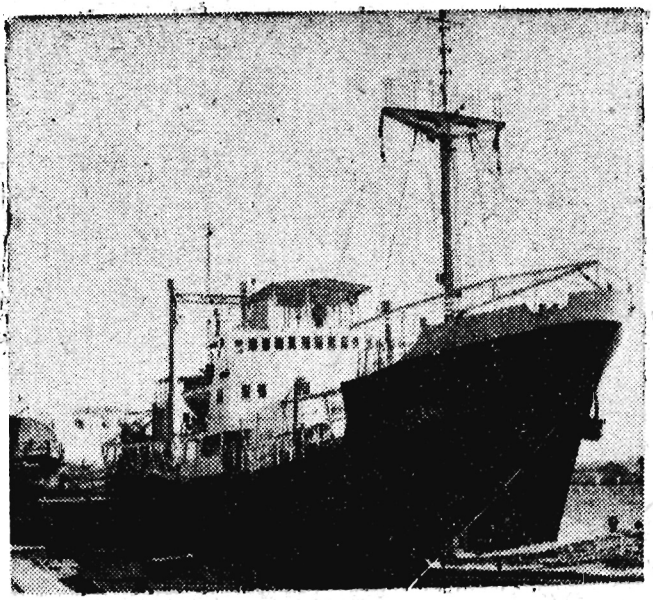
rem dokumentacji, z czego 19 na rzecz Rumunii i 14 — dla nas.

Zaczyna rozwijać się także współpraca instytucji naukowo-badawczych obydwu naszych krajów. Uzgodnione są programy współpracy między instytucjami chemii w zakresie chemii ogólnej, farmacji, petrochemii i gazu, jak również prowadzona jest wymiana doświadczeń w dziedzinie łączności oraz budownictwa, urbanistyki i architektury.

Polska interesuje się doświadczeniami rumuńskimi w dziedzinie wydobycia ropy naftowej, chemii (np. produkcja fenolu syntetycznego, acetonu z metanu, aminoplastów, kwasu fosforowego, syntetycznych środków piorących, lakierów i farb, przerób mas plastycznych) oraz zagadnieniami gospodarki wodnej i związanymi z nią problemami budowy elektrowni wodnych. Ze swej strony Polska przekazuje Rumunii doświadczenia w zakresie przemysłu maszynowego, lotniczego, stoczniowego, kopalnictwa węgla, przemysłu chemicznego, przemysłu farmaceutycznego oraz przemysłu spożywczego.

Jak widzimy, zakres współpracy naukowo-technicznej między Polską a Rumunią jest szeroki i istniejąca nadal poważna możliwość jej rozwoju.

CAF — fot. Kosycarz



W Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni przekazano armatorowi indonezyjskiemu statek pasażerskotowarowy „Manggis”. Jest to jedenasty, kolejny motorowiec typu B-471 zbudowany w gdyniejskiej stoczni dla Indonezji.

## Rumuńskie wyroby chemiczne na eksport

W wyniku burzliwego rozwoju rumuńskiego przemysłu chemicznego (w roku 1960 produkcja tego przemysłu była 11-krotnie większa od produkcji roku 1938), możliwości eksportowe tej gałęzi w ciągu ostatnich lat wydatnie wzrosły. I tak, w ubiegłym roku eksport rumuńskich wyrobów chemicznych był o 20 proc. wyższy od eksportu w roku 1959, a w tym roku będzie o 35 proc. wyższy w porównaniu z rokiem 1960.

W roku 1961, eksportować się będzie zwiększoną ilość produktów sodowych, chlor i składniki chlorowe, benzen i ksylene, fenol, tworzywa sztuczne, syntetyczne środki piorące, barwniki i medykamenty. Wachtlarz produktów chemicznych, eksportowanych w tym roku zostanie wzbogacony o nowe wyroby, przede wszystkim o polichlorek winylu w granulach, żywicę, puder bakielitowy, nowe typy barwników i medykamenty. Aktualnie Rumunia sprzedaje wyroby chemiczne do 43 krajów.



(Ciąg dalszy ze str. 3)

cierzą — jak określili to jeden z dyskutantów. Już te pierwsze rozmowy i pierwsze ustalone plany działania każą przypuszczać, że wzajemne kontakty obu województw znalazły podatny grunt do ich realizacji i ciągłego rozszerzania.

Już w czasie najbliższych wakacji harcerze rzeszowscy, oprócz udziału w międzynarodowym obozie w Cieplicach (w ramach tzw. „Malty”), zorganizują kilka obozów na ziemi dolnośląskiej. Przy okazji odbędą się spotkania z tamtejszą młodzieżą, w czasie których mówić będą o ziemi rzeszowskiej, o Bieszczadach, generale Walterze... Harcerze wrocławscy natomiast przyjadą do Bieszczadów. Swoim rzeszowski rówieśnikom opowiadając będą o Dolnym Śląsku, o polskości tych ziem. Prócz wymiany najlepszych związkowych zespołów artystycznych, Wojewódzka Komisja Związków Zawodowych z Rzeszowa zorganizuje na terenie Wrocławia wystawę pt. „Piękno ziemi rzeszowskiej” oraz wystawę prac dzieci. W Rzeszowie spotkają się natomiast przodujące w obu województwach brygady walczące o tytuł „Brygady Pracy Socjalistycznej”.

Pierwsze plany współpracy i wymiany doświadczeń z województwem wrocławskim omówili też w czasie oowych roboczych spotkań przedstawiciele: Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa PGR Kuratorium Okręgu Szkolnego, ZMS, ZMW, PTTK. W najbliższych dniach na temat wzajemnych kontaktów dyskutować będą przedstawiciele Wojewódzkich Komitetów Kultury Fizycznej i Turystyki, wydziałów przemysłu, handlu itp. Z niecierpliwością należy teraz czekać na pierwsze wyniki tych rozmów. Oby tylko to „małżeństwo” należało do rzędu szczęśliwych. W każdym bądź razie starym zwyczajem należy życzyć „szczęścia na nowej drodze...” J. Woźniak

## Nowe drogi reedukacji młodocianych przestępców

WIĘCEJ KURATORÓW — LEPSZA OPIEKA  
SPECJALNE SZKOŁY ZATRUDNIANIE W FABRYKACH  
„FILIE WOLNOŚCIOWE”  
DOMÓW POPRAWCZYCH

Spśród nieletnich, skazanych przez sądy za różne przestępstwa, tylko nielicznych ostatnio (około 5 proc.) kieruje się do domów poprawczych, uznawanych przez sądy za środek ostateczny — a nie podstawowy. Więcej niż 1/4 skazanych trafia zaś pod nadzór kuratora.

W Polsce działa ponad 3 tys. kuratorów społecznych. Dotychczas praca ich miała często charakter formalny. Kurator, mający pod opieką nie rzadko i 40 młodych ludzi, z grubszą tylko mógł się nimi interesować. Obecnie zwiększona została liczba kuratorów. Liczne komitety partyjne powierzyły to zadanie ak-

tywistom o bogatym doświadczeniu życiowym i pedagogicznym. Umożliwia to nie tylko staranniejszą opiekę nad podopiecznym — tę mieszczącą się w tradycyjnych formach kontaktu kurator — młodociany przestępca — ale i rozwijanie nowych form wychowawczych, zyskujących coraz większe znaczenie.

W Łodzi i Wrocławiu zorganizowano specjalne szkoły dla skazanych nieletnich zapóźnionych w nauce a nie pracujących (zakładom nie wolno zatrudniać młodzieży, która nie ukończyła 7 klas, szkołom zaś dla pracujących przyjmować nie pracujących — tworzy się więc błędne koło). W Gdańsku trwają starania o zorganizowanie świetlicy prowadzonej przez kuratorów. We Wrocławiu działa spółdzielnia pracy dająca zatrudnienie i naukę zawodu młodocianym przestępcom. Dla młodszych zorganizowano tam

drużynę harcerską. W Poznaniu projektuje się umieszczenie w dużym zakładzie pracy grupy podopiecznych kuratora i zorganizowanie dla nich internatu i nauki zawodów. Chodzi tu przede wszystkim o młodzież mającą niewłaściwe warunki w domu.

Podobne metody stosują domy poprawcze, tworząc tzw. „filie wolnościowe”. Są to internaty przy dużych zakładach pracy (np. przy Stoczni Szczecińskiej) umożliwiające młodzieży naukę atrakcyjnego zawodu. Uczestnicy są jeszcze pensjonariuszami zakładu, ale de facto korzystają z wolności. W ten sposób łagodzi się gwałtowność przejścia od zamknięcia — do wolności, powodującej różne wstrząsy psychiczne. Zarazem zostają przygotowani do wykwalifikowanej pracy pensjonariusze zakładu, co zapobiega recydywie.

Wszystkie procesy rozszerzania form pracy kuratorskiej nie obejmują jeszcze dziewcząt. Na razie uatrakcyjniono tylko w zakładach poprawczych dla dziewcząt naukę zawodu, wprowadzając cieszącą się wielką popularnością: fryzjerstwo i maszynopisanie.

Nowością jest też rejonizacja pracy kuratorów — powiązanie ich z dzielnicami, usytuowanie w bliskości podopiecznych. Rozszerza się też kadra kuratorów zawodowych. Są to ludzie posiadający wyższe wykształcenie pedagogiczne lub psychologiczne.

## Przed maturami



Podobno najlepiej zdaje się z tematów opracowanych w dwójce... CAF — fot. Kosycarz

## Młodzież wiejska buduje telewizję

Jednym z najbardziej istotnych problemów, którymi żywo zainteresowany jest ogół społeczeństwa województwa rzeszowskiego — jest niewątpliwie budowa rzeszowskiej telewizji na Suchej Górze pod Krosnem. O postępie prac informujemy naszych Czytelników na bieżąco — to też, nie możemy pominać cennej inicjatywę młodzieży wiejskiej powiatu krosnińskiego.

Członkowie kół ZMW postanowili przyczynić się do terminowego zakończenia budowy rzeszowskiej telewizji. Ponieważ w okresie letnim na większość budów dają się zaobserwować trudności z odpowiednią ilością rąk do pracy,

a absencja robotników budowlanych spowodowana koniecznością wykonywania prac polowych niejednokrotnie opóźnia postęp prac oraz terminy zakończenia budowy — młodzież wiejska postanowiła zorganizować szereg awaryjnych brygad roboczych. Brygady te na każdą wieś o trudnościach zaistniałych na budowie telewizji staną do dyspozycji kierownictwa budowy. To niezwykle cenne zobowiązanie niewątpliwie zabezpieczy terminowe zakończenie prac budowlanych i kierownictwo RPBF winno w tej sprawie porozumieć się z kierownictwem Zarządu Wojewódzkiego ZMW.

(jw)

## Z zazdrości zabił żonę

Pomiędzy Janem Zabrzycykiem, rolnikiem ze wsi Krniażycze, powiat Przemyśl, a jego żoną Marią doszło na tle zazdrości do kłótni. Miało to miejsce w czasie prac w gospodarstwie. Zdenierowany Zabrzycyki uderzył żonę kilkakrotnie widłami w głowę, zabijając ją na miejscu.

Po dokonaniu tego czynu Zabrzycyki wydrapał się na dach stodoły, wyjął z pokrycia kilka dachówek i z tej wysokości skoczył na twarde klepisko łamiąc sobie w trzech miejscach kręgosłup i żebra. W stanie bardzo ciężkim przewieziono go do szpitala.

## TO CIEKAWE

### Rurociąg najdłuższy w Europie

Rurociąg do transportu ropy, który połączy zagłębie naftowe nad środkową Wołgą z ZSRR z rafineriami w Polsce (Płock), NRD, Czechosłowacji i na Węgrzech będzie najdłuższym rurociągiem w Europie i jednym z najdłuższych na świecie (około cztery tysiące km). Dla porównania warto dodać, że najdłuższy w tej chwili w Europie rurociąg ropny prowadzący z Wilhelmshaven nad Morzem Północnym do Kolonii w NRF, ukończony w 1959 roku ma tylko 394 km długości.

### Szyb naftowy o głębokości 4570 m

Coraz głębiej do wnętrza ziemi sięgają naftowe poszukiwania ropy naftowej i gazu ziemnego. Wydobywanie tych surowców ze złóż zalegających na głębokości 3 tys. m i głębiej nie należy już dziś wcale do rzadkości. Na Sycylii np. w Gellu wydobywa się ropę z głębokości 3.290 m, złoża ropne w Hasi Messaoud na Saharze zalegają na głębokości 3.350 m, eksploatowane złoża gazowe w Pakett w Teksasie (USA), znajduje się 4.570 m pod powierzchnią ziemi.

### Bez kiwnięcia palcem „zarabia” 12 dolarów na sek. a milion dolarów w ciągu dnia

Arabia Saudyjska to jeden z największych eksporterów ropy naftowej w świecie. Wydobywana w tym kraju ropa — 30.052 tys. ton rocznie stawia ją na 5

miejsu w produkcji światowej. Król Arabii Saudyjskiej o nieco przydługim nazwisku Ibn-Abh-el-Asis-el Feisal-el-Saud II — jak podają źródła amerykańskie — dzierżawiąc zagranicznym firmom pola ropoносne swego kraju, otrzymuje tylko z tego tytułu dziennie 1 milion dolarów. W sekundzie więc, nie kiwnąwszy nawet palcem zarabia około 12 dolarów. Tymczasem w jego państwie przeciętny dochód przypadający na jednego obywatela nie przekracza nawet 12 centów dziennie. Nic więc dziwnego, że poddani Ibn Sauda w 95 proc. są analfabetami.

### Gaz ziemny z Daszawy do Mińska

Na dwa miesiące przed ustalonym terminem zakończenia budowy magistrali gazociągowej Daszawa — Mińsk. Długość magistrali wynosi 665 km. Na trasie rurociągu wybudowano szereg stacji kompresorowych i rozdzielczych, punkty remontów, linie telekomunikacyjne itd.

### Przemysł petrochemiczny we Włoszech

Włoski gaz ziemny jest bardzo ważnym surowcem petrochemicznym. Na bazie gazu ziemnego po II wojnie światowej powstały pierwsze zakłady syntetycznego amoniaku, który dotychczas otrzymywano z węgla. Oprócz tego rozpoczęto prace nad otrzymaniem z gazu ziemnego acetyleny do produkcji polichloru winylu. W tej dziedzinie powstały cztery wielkie koncerny. Petrochemia zużywa rocznie 400 — 500 mln ton gazu ziemnego.

### Wydobycie ropy na Saharze

Według oświadczenia francuskiego ministra przemysłu wydobywanie ropy na Saharze w r. 1960 jest niższe aniżeli było przewidywane. Zamiast 8,9 — 9,9 mln ton wydobyto tam niespełna 6,5 mln ton. W roku 1961 wydobywanie to może osiągnąć 18 — 22 mln ton — a to dzięki uruchomieniu nowych odwiertów.

## Wiosna...



CAF — fot. Miedza

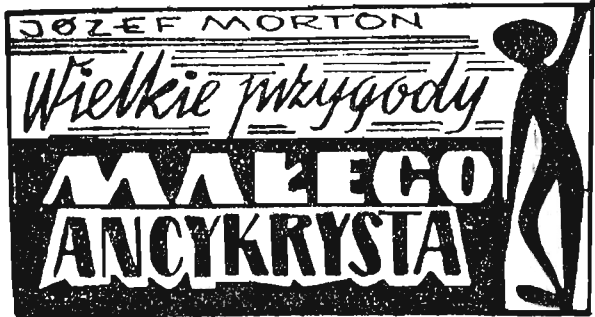
## Rekrutacja kandydatów na 2-letnie Studia Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie

W związku z dużym zapotrzebowaniem na wykwalifikowanych pracowników kulturalno-oświatowych i bibliotekarskich Ministerstwo Kultury i Sztuki przystąpiło do organizowania 2-letnich szkół o charakterze kulturalno-oświatowym i bibliotekarskim. We Wrocławiu istnieje już Studium Bibliotekarskie, natomiast od września br. uruchomione zostaną 2-letnie Studia Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie w Łodzi i Krakowie. Są one, w stosunku do zlikwidowanych w ubr. liceów kulturalno-oświatowych i lic. bibliotekar-

skich, wyższą formą kształcenia kadr. Placówki te mają za zadanie przygotowanie kandydatów do pracy w placówkach k. o. jak: domy kultury, świetlice, kluby, ośrodki wczasowe itp. oraz do prac organizacyjnych w zakresie upowszechniania kultury w radach narodowych, organizacjach społecznych i stowarzyszeniach kulturalno-oświatowych. Kandydatami na studia — absolwentami szkół ogólnokształcących — powinni być kierowani przez wydziały kultury rad narodowych, organizacje młodzie-

żowe lub stowarzyszenia społeczne. Podania o przyjęcie do Studium powinny być składane do 15. VI. 1961 r. na adresy: — 2-letnie Studium Kulturalno-Oświatowe i Bibliotekarskie Wrocław, ul. Komandorska 118/120. — Wydział Kultury Prez. Rady Narodowej m. Łodzi, Ł642, ul. Piotrkowska 104. — Wydział Kultury Prezydium Rady Narodowej m. Krakowa — Kraków, pl. Wiosny Ludów 1. Zamiejscowci mają zapewnione miejsce w internacie. Śluchacze Studium mogą ubiegać się o stypendium.





Różnik długo nie mógł zejść z ławki, bo co się na niego podzwignął, to zaraz padał jak długi, tak bardzo bolało go ciało, albo, po prostu, nie miał siły. W końcu zwiłki się na podłogę, a ledwo zaczął wciągać na siebie spodnie, wybuchnął płaczem.

— Nie płacz! — powiedział ksiądz. — Zupełnie sprawiedliwie spotkała cię ta kara, bo dlaczego schowałeś się pod ławkę? I to przed kim? Przede mną i przed swoim nauczycielem? — aż cały dygotał ze wzburzenia, mięsiste policzki trzęsły mu się jak galareta. — Teraz chodź tutaj, do mnie i odpowiadaj na pytanie: dlaczego wczoraj dzwonił w wielki dzwon, a przedtem, zaraz po nabożeństwie wieczornym, uszkodziłeś mlechy na chórze? Ojciec kazał ci to zrobić? Mów otwarcie, inaczej... — i obejrzał się na Kozibródkę jak sędzia na kata.

— Ja nie dzwoniłem — wyszochotał chłopiec.

— Jak to, nie dzwoniłeś? To może powiesz, że i mlechów nie zepsułeś?

— Bo i nie on, proszę księdza proboszcza — wtrącił się niespodzianie Łaziebnik, pochylając się z należytą pokorą przed księdzem. Łobuz z niego, bo łobuz, i na pewno niekoniecznie z niego wyrośnie, bezbożnik jak jego ojciec, ale on na pewno nie dzwonił i mlechów nie uszkodził. To ten tylko mógł zrobić jedno i drugie, ten, psie mięso, jucha, ancykryst — i znów jak przed tym całą ręką wskazał na mnie — Cała wieś dobrze wie, jaki z niego gagatek, bo niejednemu dał

— 40 —

się we znaki. Ten sznuerek do ręki to też on musiał mi przywiązać...

— Niemożliwe! — powiedział ksiądz — Chłopak pobożny, ma porządnego ojca...

— A ja mówię, że to on! — nie ustępował Łaziebnik. — Wczoraj, zaraz po tym dzwonieniu, byłem nawet u niego w domu... Niech go ksiądz proboszcz rozkaże położyć na pokładankę, a na pewno zaraz się przyzna...

Ksiądz patrzył na mnie z wyraźnym niedowierzaniem i, tak mi się wydawało, było mu mnie żal.

— A pan co na to, panie profesorze? — zwrócił się na koniec do Kozibródki.

Jemu też było żal brać mnie na pokładankę, bo ja jeden ze wszystkich najlepiej pomagałem jego żonie w kuchni i koło świni chodziłem jak koło naszych własnych, to wyczytałem z jego spojrzenia rzuczonego na mnie przelotnie, ale bronić mnie, bronić kogokolwiek przed biciem, to nie leżało w jego charakterze. Zresztą czy linia nie była najlepszą metodą wychowawczą, od której nikt jeszcze nie umarł? A ponieważ ja ani razu jeszcze nie byłem bity, więc...

Odął wargi, poglaskał sobie brodkę.

— Trudno ręczyć — wyrzekł wolno.

— Ha! To brać go! — rozkazał ksiądz. — Do kompanii temu bezbożnikowi. A nuż to naprawdę on?

— Brać go! — huknął Kozibródka i na swoich krótkich, grubych nogach ruszył do stołu, po linie, a ja — do okna na framugę, i zatoczyłem w powietrzu duży łuk skacząc na trawnik do ogrodu, tego ogrodu, do którego chciałem się zakraść, żeby pościnać bzy.

Rozejrzałem się rozpaczliwie dookoła; płoty były tak wysokie, że w ciągu dwóch, trzech minut nie mógłbym się na nie wdrapać, równie trudnym do przebycia dla uciekającego był i mur. Niewiele więc myśląc, bo już dochodziły mnie odgłosy czyichś przednich kroków zmierzających do ogrodu, rzuciłem się na lewo, gdzie najwcześniej rośło bżów, a potem szybko jak kot wdrapałem się na największy z nich, o dużej i szalenie sklepionej koronie, podobnej z dala do bu-

— 41 —

kietu. Po upływie kilkunastu sekund zajął się jednocześnie: ksiądz i Kozibródka, a za nimi parła cała gromada dzieci, z kościelnym pośrodku.

— Uciek! — zawołał ksiądz rozglądając się po ogrodzie.

— Uciek! — powtórzył jak echo Kozibródka.

Na to głos księdza:

— Ale nie ucieknij mi ze wsi. A jak go tylko dostanę, no, jak go tylko dostanę — powtórzył to już nie wyjdzie z moich rąk taki, jaki w nie wejdzie.

— Oto i chłopskie dzieci, proszę księdza proboszcza! — powiedział Kozibródka — Uczę i ucze, kija nawet nie żałuję i co z nich rośnie?

A takiego pobożnego, skromnego udawał i masł Opryszek!

— Bić od rana do wieczora, bić i skórę ścierać, bo by może dopiero pomógł.

Ksiądz na to:

— I tak trzeba będzie, a najlepiej — pokasować szkoły, bo co który nauczyciel się czyta, to zamiast po książkę do nabożeństwa sięga po gazetę. A jaką? Już ja dobrze wiem, jaką? Ale ja to wykorzystanie, do kościoła ani jednego nie wpuszczę.

— Ech! — westchnął Kozibródka i machnął ręką.

— Trudna rada, księdze proboszcza, trudna! — powtórzył z naciskiem. — Bo i bez gazet...

— Tak, wiem — przerwał mu ksiądz — po wsi chodzą różne pogaduszki od takich jak nasz Różnik, socjalizmu im się zachciewa, ale i to ukróć, ukróć! Proszę być spokojnym...

W takim samym porządku, w jakim tu przyszedł, — to znaczy: ksiądz i Kozibródka stanowili czoło pochodu, utworzonego z kościelnego i niewielkiej gromadki dzieci — poczęli niebawem odchodzić. Kiedy mi zupełnie zmknął z oczu, najpierw wychyliłem głowę spod między kiści bzu i chwilę się rozglądałem, pilnie nasłuchując, potem — skok na ziemię i do płotu.

Nawet dość szybko udało mi się znaleźć w nim zupełnie cienki balast, z którym, żeby go wylać, nie miałem prawie żadnego kłopotu.

C. d. n.

Obwieszczenia

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

II Km. 300/61. Komornik Sądu Powiatowego w Rzeszowie Rewiru II Osiniak Tadeusz mający kancelarię w Rzeszowie, ul. Ludowa 18 — na podstawie art. 115 prawa upadłościowego oraz § 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 stycznia 1935 r. — podaje do publicznej wiadomości, że

dnia 29 kwietnia 1961 r. o godz. 12 w Rzeszowie przy ul. Grunwaldzkiej 18

odbędzie się licytacja ruchomości wchodzących w skład Punktu Wypożyczalni Sprzętu Gospodarstwa Domowego i Artykułów Sportowych — stanowiących własność Wielobranżowej Spółdzielni Pracy Usługowej „Zjednoczenie” w Rzeszowie w upadłości, łącznej wartości 62.662,90 zł.

Szczegółowy wykaz wymienionych ruchomości i dokonana wycena można przeglądać w biurze syndyka upadłości mgr Franciszka Biskupa, Zespół Adwokacki nr 1 w Rzeszowie, ul. 3 Maja 10 codziennie od godz. 16—18.

Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Komornik. KG-552/1

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

Skarbowy Urząd Komorniczy Wydziału Finansowego Prez. P. R. N. w Sanoku podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie art. 80, 85, i 87 dekretu z dnia 28 stycznia 1947 r. o egzekucji administracyjnej świadczeń pieniężnych (Dz. U. Nr. 21 poz. 84) odbędzie się w dniu 10 maja 1961 r. o godz. 10 w Składnicy Wydziału Finansowego Prez. P. R. N. w Sanoku, przy ul. Sienkiewicza 8 sprzedaż licytacyjna motocykla marki „Simson” Typ. 425 S—250 cm. w stanie średnim — oszacowany na kwotę 10.400 zł. oraz materiałów instalacyjnych — oszacowanych na kwotę 1.874 zł. Suma wywołania stanowi połowę sumy oszacowania.

Wyżej wymienione ruchomości są własnością Ob. Bednarza Michała, zam. w Homczow. pow. Sanok i można te ruchomości oglądać na dwie godziny przed rozpoczęciem licytacji w miejscu wyżej oznaczonym. W razie niedoświadczenia licytacji do skutku, następną licytacja odbędzie się w dniu 24 maja 1961 r. o godz. 10 w miejscu wyznaczonym dla pierwszej licytacji.

Komornik Skarbowy w Sanoku K-745/1

Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsumy” w Rzeszowie

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie urządzenia sklepowego oraz przeprowadzenie remontu sklepu w Sanoku.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach do dnia 3 maja 1961 r.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 4 maja br., o godz. 13 w biurze PPH „Konsumy” w Rzeszowie ul. Świerczewskiego 16.

Do przetargu mogą przystąpić przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zlecającemu zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

K-737/3

INSPEKTORAT OSWIATY W ŁAŃCUCIE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontów kapitalnych szkół:

- 1) w Dębnie
- 2) w Budach Łańcuckich nr 1
- 3) w Budach Łańcuckich nr 2
- 4) w Woli Bliźszej

Dokumentacja do wglądu znajduje się w biurze Inspektoratu. Oferty należy składać do 30 kwietnia 1961 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 2 maja 1961 r.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione i prywatne.

Inspektorat Oświaty zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

K-744/1

PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ w ROPCZYCACH, ul. Króka 1, woj. Rzeszów

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż budynku parterowego murowanego o kubaturze 561,47 m<sup>3</sup> i zabudowie wolno stojącej, kryty dachówką cementową za cenę wywoławczą 140.000 złotych.

Przetarg odbędzie się 4 maja 1961 r. w biurze Prezydium MRN w Ropczycach o godz. 10.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i jednostki prywatne. Budynek oglądać można codziennie w dni powszednie od godz. 8 do godz. 15.

Oferty pisemne należy składać w Referacie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej codziennie od godz. 8 — 15 w terminie do 30 kwietnia 1961 r.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić w kasie Prezydium MRN wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej w dniu 31 maja 1961 r.

Prezydium MRN zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-741/3

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW — TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW z praktyką w wykonawstwie budownictwa montażowego na stanowiska kierowników budów i inspektorów produkcji na terenie Rzeszowa, Krośna, Sanoka, Tarnobrzega, Jasia i Jarosława za pośrednictwem Rzeszowskiego Przedsiębiorstwa Instalacji Budownictwa Rzeszów, ul. Szopna 8. K-742/3

z INŻYNIERÓW budownictwa lądowego z uprawieniami budowlanymi na stanowiska kierowników budów w Krośnie n/Wisłokiem oraz z MAJSTRÓW BUDOWLANYCH z uprawieniami mistrzowskimi do wieloletniej przyimie FP „Naftobudowa” w Krakowie. Wynagrodzenie wg obowiązującego Układu Zbiorowego Pracy Budownictwie. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zborowa, ul. Lubiec 25, pok. 201. K-742/2

Pracowników na stanowiska: REWIDENTA I GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO zatrudni bezwzględnie Wydział Kultury Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne i 4 lata praktyki lub średnie i 8 lat praktyki. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K-729/2

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE

DR STANISŁAWOWI Gociałowi oraz personelowi Oddziału Chirurgicznego Szpitala Miejskiego w Przemysłu za troskliwą opiekę oraz przeprowadzenie ciężkiej operacji i uratowanie mi życia serdeczne podziękowanie składa wdzięczny pacjent Szymczyszyn z Buszkowic. Pg-573/1

NAUKA

KORRESPONDENCYJNE kursy księgowości. Informacje: Lublin, skr. poczt. 105. K-633/15

LOKALE

DWA pokoje z kuchnią w Bytomiu zamienić na podobne w Przemysłu. Wiadomość: Mielnik, Przemysł, Borelowskiego 3. Pg-574/1

SAMODZIELNY komfortowy pokój, kuchnię — Kraków wymienie na podobne w Rzeszowie. Oferty pisemne: Rzeszów, Biuro Ogłoszeń. G-553/1

SPRZEDAŻ

3 MORGI ziemi ornej pod budowę w Korczyńcu 1/Biecha — sprzedaż. Zgłoszenia: Zofia Olbrych, Libusza. Pg-489/1

JAMNICKI rasowe brzozy (z papierami) — do sprzedania. Zulińska, Krośno, Lwowska 22. Pg-568/1

RÓŻNE

OB. ob. Karolinę Gunia i Walentego Kozłowskię, za złowagę słowną — przepraszam. Karol Zajął, Pantalowice. Pg-610/1

ZGUBY

GALUSZKIEWICZ Stanisław zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla RF-4922. Pg-570/1

DUDEK Sabina zam. Dąbrówki 174, p-ta Czarna, pow. Łańcut zgubiła książeczkę ubezpieczeniową seria „A” nr 128442 wydana przez Łańcucką Fabrykę Śrub. Pg-571/1

BARBARA Tadeusz uczeń Zasadniczej Szkoły Chemicznej w Debicy zgubił przepustkę nr 2651. Pg-572/1

RAJKOWSKA Maria zgubiła legitymację zniżkową nr 88 wydaną w r. 1958 przez Wydział Oświaty w Stalowej Woli. Pg-576/1

WIECH Czesław zgubił na trasie Rzeszów — Przemysł tabliczkę rejestracyjną nr RA 2526. Pg-575/1

DZIUBAK Władysław zgubił tabliczkę rejestracyjną motocykla nr RH 5147 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej w Stalowej Woli. Pg-577/1

KACZOR Ferdynand zgubił tablicę rejestracyjną RF 5655 wydaną przez Wydział Komunikacji Drogowej Prez. PRN — Rzeszów. G-559/1

KSIAŻEK Bronisław zam. Bobrowa, pow. Dębica zgubił świadectwo ukończenia 7 kl. wydanę przez Szkołę Podstawową w Bobrowej. Pg-568/1

WAJDA Cecylia zgubiła legitymację służbową nr 150185 wydaną 1 stycznia 1959 r. przez DOKP — Kraków. G-553/1

SUSZYŁO Antoni zgubił dyplom kontrolera sanitarnego wydaną przez Wojewódzką Stację Sanitarną w Rzeszowie. G-554/1

Państwowo-Prywatne Przedsiębiorstwo Robót Budowlano-Remontowych S-ka z o. o. w Rzeszowie w Likwidacji ZAWIADAMIA

że nawiązując do ogłoszenia przetargu z dnia 3 marca 1961 r. termin składania ofert na wykonanie robót malarsko-lakierniczych w budynku kina „Apollo” w Rzeszowie przedłuża się do dnia 2 maja 1961 r. Otwarcie ofert nastąpi 5 maja 1961 r. K-746/1

Dyrekcja i Samorząd Robotniczy Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego w Rzeszowie

ZAWIADAMIAJĄ ZAINTERESOWANYCH

że wszelkie reklamacje dotyczące przyznania nagród z funduszu zakładowego za rok 1960 należy zgłaszać na piśmie do Dyrekcji WSK — Rzeszów w terminie do 20 czerwca 1961 roku.

Jednocześnie podaje się, że przyznane należności z funduszu zakładowego winny być pobrane przez zainteresowanych najpóźniej do dnia 30 czerwca 1961 r.

Po tym terminie żadnych reklamacji nie będzie się uwzględniać, a kwoty nie pobrane zostaną przekazane do dyspozycji Samorządu Robotniczego. K-738/1

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „ARGED” w Rzeszowie

zawiadamia wszystkich PT Odbiorców, że w dniach OD 2 — 5 MAJA BR.

odbędzie się półroczna inwentaryzacja w branżach: ceramiczno-szklanej, metalowej, kosmetycznej, środków do prania i galanterijnej oraz tworzyw sztucznych.

Prosimy o wcześniejsze zaopatrzenie się i terminowy odbiór towaru. K-740/1

Warunki przyjęcia do PAŃSTWOWEGO LICEUM PIELEGNIASTWA w Przemysłu

1. nie przekroczone 18 lat, a ukończone 16 lat życia
2. bardzo dobre zdrowie, słuch i wzrok
3. świadectwo ukończenia 9 klas szkoły ogólnokształc.

Do podania o przyjęcie należy załączyć:

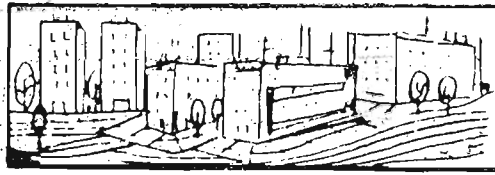
1. zyciorys,
2. świadectwo szkolne,
3. świadectwo lekarskie (wynik prześwietlenia, badania krwi na OB, morfologię itp.),
4. zaświadczenie o stanie majątkowym,
5. wyciąg aktu urodzenia,
6. 2 fotografie.

Nauka w szkole trwa 4 lata, absolwentki otrzymują świadectwo dojrzałości i dyplom pielęgniarski. Przy szkole znajduje się internat, miejsce w internacie zapewnia się każdej uczennicy.

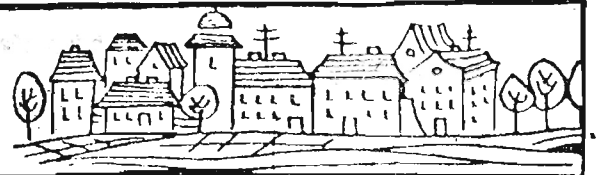
Dobre i niezamienne uczennice otrzymują stypendium. Rok szkolny rozpoczyna się 1 września, egzamin wstępny nie obowiązuje.

Podania wraz z załącznikami można składać od 1 kwietnia 1961 r. w sekretariacie szkoły przy ul. Szaszkiewicza 11. K-727/1





# RZESZÓW



Wtorek  
25  
kwietnia 1961 r.



**NOCNE DYŻURY APTEK**  
Apteka Społeczna nr 2  
ul. Grunwaldzka 3  
Stały dyżur nocny:  
Apteka Społeczna nr 4  
ul. Dąbrowskiego 56



Państwowy Teatr im. Wandy Siewickiej — Kuglarze  
godz. 19



**ZORZA** (ul. 3 Maja) —  
Księża dzwoni (ang. I. 9)  
godz. 15.30, 17.45  
Siódme niebo (fr. I. 18)  
godz. 20  
**MEWA** (ul. Dąbrowskiego) —  
nieczynne  
**SWIT** (ul. Langiewicza) —  
Córka kapitana (panorama)  
(radz. I. 16) godz. 17 i 19  
**APOLLO** (Staromieście) —  
Marianna molch marzeń  
(franc. I. 16)  
godz. 15.30-18.30  
**PRZEDMIOTNIK** (ul. Pstrow-  
skiego)  
Odette S-23 (ang. I. 14)  
godz. 17, 19  
**WDK** (ul. Okrzei) —  
W zatoce białych niedźwie-  
dzi (pol. I. 12)  
godz. 16, 18 i 20

UWAGA: Repertuar kin poda-  
jemy wg informacji CWF



**CO CZYTAĆ** — Przegląd no-  
wości wydawniczych omówi  
mgr Cz. Klak (WDK — II p.  
godz. 18)



**PROGRAM I**  
Program dnia: 6.10 15.05  
Wiadomości: 5.00 6.00 7.00 8.00  
12.05 16.00 18.00 20.00 23.00

9.00 Dla kl. V (historia) 9.40  
Dla przedszkoli — audycja pt.  
„Pięci koncert” 10.00 Koncert  
muzyki popularnej 11.00 Me-  
lodie filmowe 11.30 Wieś tań-  
czy i śpiewa 12.15 Wirtuozii  
muzyki rozrywkowej 12.30 Rol-  
niczy kwadrans 12.45 Polskie  
melodie ludowe 13.00 Radio-  
problemy 13.15 O doktorze Ju-  
dymie 13.35 Koncert zyczeń  
14.15 Koncert popołudniowy  
15.10 Dla młodzieży szkolnej  
(chemia) 16.05 Przegląd filmo-  
wy 17.00 Z życia Związku Ra-  
dzieckiego 18.45 Radio-reklama  
19.05 Polska muzyka symfoni-  
czna 19.35 Koncert orkiestr  
taniecznych 20.27 Wiadomości  
sportowe 22.15 Muzyka tancez-  
na

**PROGRAM II**  
Program dnia: 6.40 15.25  
Wiadomości: 5.30 6.30 7.30 8.30  
12.05 15.00 19.00 23.30

9.00 Gra Polska Kapela pod  
dyr. F. Dzierżanowskiego 9.30  
Muzyka klasyczna 11.30 „U  
progu dwudziestego stulecia”  
12.15 „O Sejmie” 12.45 Radiowy  
kurs nauki języka angielskie-  
go 15.05 Koncert Chóru Roz-  
głośni Wrocławskiej 16.00 Od-  
tworzenie recytacji fortepiano-  
wego 17.00 Koncert rozrywko-  
wy 17.35 Na warszawskiej fall  
18.10 Radio-reklama 19.05 Uni-  
wersytet Radiowy 19.15 Kalej-  
doskop kulturalny 20.50 Prze-  
gląd prasy literackiej 21.27 Ma-  
gazyń turystyczny 23.20 Muzy-  
ka taneczna.

**ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA**  
PR

6.10 Audycja dla wsi 16.00  
Wiadomości 16.10 Magazyń  
młodzieżowy 16.30 w rytmie  
wajka.

## Łapać, czy strzelać?...

Przedsiębiorstwo „Las” w  
Przemyslu przystępuje do za-  
wierania umów z kołami to-  
wieckimi na odłów zajęcy.  
Ziapanie żywcem zajace prze-  
znaczone są na eksport do  
Francji, Włoch i NRF. Odłów  
prowadzony będzie dopiero w  
jesieni przy pomocy specjal-  
nych, liczących setki metrów  
siatek. Za jednego zajaca do-  
stawca otrzymuje 350 złotych,  
czyli kilka razy więcej niż  
za szaraka zabitego.

## Dziś pierwsza sesja MRN kadencji 1961-1964

Dziś (25. IV.) o godz. 10 w  
sali Domu Kolarza w Rze-  
szowie przy placu Zwycięstwa  
rozpoczynają się obrady pier-  
szej sesji Miejskiej Rady Na-  
rodowej kadencji 1961-1964.  
Porządek obrad przewiduje  
m. in. ślubowanie radnych, wy-  
bór prezydium i stałych komi-  
sji MRN. Na sesji uchwalony  
zostanie regulamin MRN i  
plan pracy na 1961 r.  
Miejski Komitet Frontu Jed-  
ności Narodu i Prezydium  
Miejskiej Rady Narodowej w  
Rzeszowie proszą o wzięcie li-  
cznego udziału w obradach se-  
sj.

## Jak grochem o ścianę...

O ile nasz artykuł pt. „W-  
samo południe” zyskał uzna-  
nie mieszkańców Rzeszowa, co  
znalazło wyraz w nadsyłanej  
korespondencji, w telefonach  
itp. to obojętnie do niego usto-  
sunkowały się niektóre przed-  
siębiorstwa. Otrzymałszy wła-  
śnie odpowiedź z Miejskiego  
Handlu Mięsem. Odpowiedź ta  
nas zupełnie nie zadowala. Dy-  
rekcja bowiem uznaje istnie-  
jący stan rzeczy za normalny  
i nie widzi potrzeby wpro-  
wadzenia jakichkolwiek zmian.  
MHM pisze: „Zaznacza się,  
że czas otwarcia sklepów w na-  
szym przedsiębiorstwie został  
uzgodniony i zatwierdzony

przez Wydział Handlu i Prze-  
mysłu Prezydium MRN w Rze-  
szowie. Zaznacza się równo-  
cześnie, że z dniem 1 stycznia  
1961 r., to jest po przekaza-  
niu transportu Zakładom Mię-  
sny, towar do sklepów dostar-  
czony jest przez w/w zakłady  
w godzinach od 13-12 zgod-  
nie z aktualnym wykazem godzin  
handlu poszczególnych skle-  
pów”.

Tu Was boli. Miejski Hand-  
del Mięsem podszeździł bezkry-  
tycznie do naszych propozycji  
bo... uzgodnił godziny pracy w  
Prezydium MRN. Nie poku-  
szono się na zanalizowanie  
wniosków na wprowadzenie  
zmian — i jak trzeba — na  
powne uzgodnienie z Wydzia-  
łem Handlu i Przemysłu Pre-  
zydium MRN w Rzeszowie. Je-  
steśmy pewni, że tego rodzaju  
wyjaśnienie nie zadowoli rów-  
nież licznych klientów sklepu  
pod zegarem, tym bardziej, że  
w podobny sposób pracują i  
inne, które w godzinach ot-  
warcia przyjmują towar, a lu-  
dzie niepotrzebnie tracą czas,  
stojąc przed zamkniętymi  
drzwiami sklepu. MHM tłum-  
aczy się, że nie może sobie  
pozwolić na dostawę towaru  
do sklepów po zakończeniu  
sprzedaży ze względu na go-  
dziny nadliczbowe, które zgod-  
nie z układem zbiorowym pra-  
cy pracowników handlu i prze-  
mysłu gastronomicznego mogą  
wynosić jedynie na 1  
pracownika 120 go-  
dzin rocznie.

Jest zatem wyjście. Tych 120  
godzin na jednego pracownika  
przy racjonalnym gospodarze-  
niu powinno na ten cel wystar-  
czyć. Oszczędność powinna  
być stosowana w tego rodzaju  
przedsiębiorstwach jak MHM,  
ale oszczędność rozumna, nie  
odbywająca się kosztem szeroki-  
ch rzesz klientów.

Niezależnie od tego, jeszcze  
raz zwracamy uwagę na go-  
dziny pracy sklepów w na-  
szym mieście i proponujemy  
by nowo utworzona komisja  
Handlu przy Prezydium MRN  
sprawę tę w jak najkrótszym  
czasie wzięła na warsztat.

## Zamykamy konkurs

### Czy znasz Rzeszów szesnastolecia?



Dziś zamieszczamy ostatnie, jedenaste zdjęcie naszego kon-  
kursu fotograficznego pt. „Czy znasz Rzeszów 16-lecia”?  
Przypuszczamy, że odgadnięcie, gdzie został wzniesiony ten  
obiekt nie sprawi również mieszkańcom Rzeszowa specjal-  
nych trudności.  
Równocześnie zawiadamiamy, że przygotowaliśmy już  
specjalną ekipę, która zajmie się czytaniem odpowiedzi i roz-  
wiązań, które nadsyłać można do redakcji do dnia 10  
maja br.

**KUPON KONKURSOWY**  
Zdjęcie nr 11 przedstawia .....  
..... przy ulicy .....  
Nazwisko i imię wysyłającego .....  
Dokładny adres .....

## Czego nie ma w cenniku nr 11/61

Komisja Cen Prezydium Wo-  
jewódzkiej Rady Narodowej w  
Rzeszowie opracowuje cennik,  
który określa maksymalne ce-  
ny detaliczne plodów rolnych.  
Ostatnio odnosimy wrzące  
wspomnienia cennik wloką się  
w „ogonie czasu. Jest bowiem  
wiosna, na rynku ukazało się  
wiele nowych warzyw, cennik  
jednak ich w ogóle nie uwzględ-  
nia. W związku z tym cena  
rabarbaru, sałaty i rzodkiew-  
ki, a nawet szpinaku zależy  
wyłącznie od humoru handla-  
rka.  
Czy na to nie ma rady?

## „Bal literek”



„Mój pierwszy bal” — pio-  
senka w wykonaniu Kaliny  
Jędrusik nie była wprawdzie  
śpiewana, ale po latach przy-  
wiedzie ona na pamięć ten  
właśnie... bal.

Za najlepszą porę wpro-  
wadzenia „w życie” pierwszo-  
klasistów uznano moment,  
gdy alfabet nie przedstawiał  
dla nich już żadnych trudno-  
ści. W Szkole Podstawowej  
nr 3 w Rzeszowie, staniem  
wychowawczyń klas pierw-  
szych przy pomocy trójek  
klasowych, odbyła się cieka-  
wa impreza pn. „Bal lite-  
rek”. Występy artystyczne  
przygotowane zostały przez  
pierwszoklasistów.

Poszczególne klasy Ia, Ib,  
Ic przygotowały osobny pro-  
gram. W wykonaniu dzieci  
widzieliśmy wiele tańców z  
krakowiakiem, poleczką i o-  
berkiem, recytacje również  
zyskały uznanie. Należy  
stwierdzić, że impreza była  
udana i potrzebna.

## W kilku wierszach

Zarząd Wojewódzki TPPR w  
Rzeszowie wystąpił ostatnio z  
ciekawą inicjatywą. Dzięki  
niej będziemy mogli oglądać  
filmy radzieckie w oryginalnej  
wersji językowej. Filmami ty-  
mi nie dysponuje CWF po-  
siadają je placówki diploma-  
tyczne ZSRR w Polsce. ZW  
TPPR otrzymywać będzie raz  
w miesiącu z Konsulatu ZSRR  
z Krakowa taki właśnie film,  
który wyświetlony będzie w  
sali kinowej WSK. Pierwsza  
projekcja już się odbyła. O-  
torninie majowej projekcji mi-  
łośnicy filmów zostaną powia-  
domieni osobno. Bilety bezpla-  
tne rozprowadza ZW TPPR.

## SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT —

### Pierwszomajowe wyścigi kolarskie młodzieży

Zgodnie z tradycją kolarze woj-  
rzeszowskiego również i w tym  
roku dla uczczenia Święta Pracy  
organizują szereg imprez kolar-  
skich dla młodzieży.  
W sobotę dnia 29 bm. o godz.  
16.00 na starcie w Rzeszowie przy  
ul. Nowotki — staną najmłodsi  
kolarze sekcji i klubów, by wal-  
czyć o zaszczytne tytuły indy-  
widualne i zespołowe w wyścigach  
na następujących dystansach:  
50 km dla licencji III na trasie  
Rzeszów — Głogów — Rzeszów  
(dwukrotnie),  
25 km — dla licencji IV na tra-  
sie Rzeszów — Głogów — Rzeszów.  
Równocześnie na tej samej tra-  
sie o miasto mistrza indywidual-  
nego i drużynowego walczyć bę-  
dą młodsi kolarze — reprezentan-  
ci szkół.

Jest pewne, że obok repre-  
zentantów Rzeszowa w wyścigach  
tych weźmą udział reprezentanci  
Gorlic, którzy już dwukrotnie w  
tym roku walczyli w mistrzo-  
stwach swego powiatu oraz ucza-  
niowie z Ropczyce, Mielca, Jasła  
i Radymna. Wyścigi te odbędą  
się na następujących dystansach:  
10 km dla dziewcząt na trasie  
Rzeszów — Mitoćin — Rzeszów.  
25 km dla chłopców na rowe-  
rach turystyczno-sportowych na  
trasie Rzeszów — Głogów — Rze-  
szów.  
25 km dla chłopców na rowe-  
rach drogowych na trasie Rze-  
szów — Głogów — Rzeszów.

Organizatorem wymienionych  
imprez kolarskich jest Rzeszowski  
Kolejowy Związek Kolarski przy  
scisłym współudziale Kurato-  
rium Okręgu Szkolnego oraz  
sekcji kolarskiej Resovii.  
W dniu 30 maja w Mielcu sek-  
cja kolarska tamtejszej Stali or-  
ganizuje w obwodzie zamkniętym  
na Osiedlu wycieczki dla licencji III  
i IV.  
Również w dniu 1 maja sekcja  
kolarska Rady Powiatowej LZS  
w Ropczycech przy współudziale  
PKKFT organizuje wyścigi dla  
kolarzy z licencjami III i IV oraz  
dla młodzieży szkolnej na rowe-  
rach wycieczkowych i drogowych.  
Kolarze licencji III przejadą dys-  
tans 30 km po trasie Ropczyce  
— Sędziszów — Ropczyce (dwu-

### Piłkarski turniej trampkarzy

Od czwartku 20 bm. rozgrywany  
jest w Rzeszowie turniej piłkar-  
ski drużyn trampkarzy o puchar  
dowódcy Garnizonu.  
Organizatorem imprezy jest  
WKS Bieszczady wspólnie z  
MKKFT.  
A oto wyniki dotychczasowych  
spotkań:  
Resovia — Bieszczady 2:0 (2:0)  
Walter — Stal Rzeszów 1:2 (1:1)  
Bieszczady — Walter 0:8 (0:2)  
Czarni — Resovia 0:3 (0:1)

### Turniej siatkówki drużyn niezrzeszonych

Turniej siatkówki drużyn niez-  
rzeszonych organizowany od kil-  
ku lat przez Ognisko TKKF w  
Rzeszowie oraz Redakcję „Nowin  
Rzeszowskich” ma już ustaloną  
markę. Biorą w nim udział zespo-  
ły żeńskie i męskie niezarejestro-  
wane w Związku Sportowym. W  
drużynach występują siatkarki,  
które uprawiają tę dyscyplinę  
nie jako wyczynowcy, lecz ama-  
torki. Wiek zawodnika jest ocy-  
wiście nieograniczony, a sam tur-  
niej organizowany jest w celu  
jeszcze większej popularyzacji tej  
dyscypliny. Jest to impreza czy-  
sto masowa i mogą w niej  
uczestniczyć zespoły reprezentu-  
jące zakłady pracy, instytucje,  
organizacje społeczne i młodzieżo-  
we oraz szkoły średnie.  
Wprawdzie w turnieju tym  
uczestniczą zespoły nie wyczyno-  
we, to jednak rozgrywki dostar-  
czają zawsze sporą porcję emocji  
dla sympatyków siatkówki, a  
każdy mecz cieszy się olbrzymim  
powodzeniem, czego dowodem po-  
kazują liczba widzów, dopingują-  
cych swoje drużyny.  
Rozgrywki odbywają się zawsze  
w maju i są przeprowadzane sy-  
stemem punktowym, czyli każda  
drużyna gra z każdą. W zespołach

**TABELA**

1. Resovia	4 5:0
2. Walter Rzeszów	2 9:2
3. Stal Rzeszów	2 2:1
4. Czarni Rzeszów	0 0:3
5. Bieszczady Rz.	0 6:10

## NOWINY RZESZOWSKIE

— pismo codzienne, wydaje  
Wydawnictwo Prasowe „Nowiny  
Rzeszowskie” — RSW „Pra-  
sa”, Redaguje kolegium. Adres  
redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca.  
TELEFONY: Centrala 2056, 2057,  
redaktor naczelny 4775, zastępcza  
redaktora naczelnego 4610,  
redakcja nocna 5017, admini-  
stracja 4656, sportowa 4358, ar-  
tyści 4656, redakcja i wszystkie  
działy łączą centrala. Oddziały  
redakcji: Przemysł, ul. Waryń-  
skiego 15, tel. 2700, Krosno,  
ul. Nowotki 12, tel. 493, Tar-  
nobrzeż, ul. 1 Maja bl. 3a  
tel. 294, Biuro Reklam i Ogło-  
szeń — 4652.  
Zamówienia i predaty na  
prenumeratę p.z./imowane są  
w terminie do dnia 15 miesiąca  
poprzedzającego okres prenu-  
meraty przez: urzędy pocztowe  
i listonoszy oraz oddziały  
i delegatury „Ruch”. Można  
również zamówić prenumeratę  
dokonując wpłaty na konto  
PKO I OM Rzeszów nr 9-6-447  
PUPIK „Ruch” w Rzeszowie  
ul. Asnyka 9. Cena prenume-  
raty miesięcznej — zł 12,50  
kwartalnej — zł 37,50, półrocz-  
nej — zł 75, rocznej — zł 150  
Druk. Rzeszowskie Zakłady  
Graficzne — Rzeszów.  
P-1-737